

Władysław Kubik

Biuletyn katechetyczny (83)

Collectanea Theologica 68/2, 123-150

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN KATECHETYCZNY (83)

Zawartość: I. Kongres Katechetyczny w Würzburgu 1997. II. Katecheza liturgiczna w warunkach szkolnych. III. Katecheza miejscem wychowania do różnych form aktywności apostołskiej. IV. Katecheza biblijna w rodzinie — u naszych sąsiadów na Słowacji*.

I. Kongres Katechetyczny w Würzburgu 1997

Wprawdzie upłynął już rok od czasu wydarzenia, które prezentujemy, ale jego znaczenie i treść są ciągle aktualne. Pod hasłem mianowicie: „Stimmen der Sehnsucht” odbył się w 1997 r. w dniach od 19 do 22 maja piąty Kongres Katechetyczny w Würzburgu. Został on zorganizowany przez Związek Katechetów Niemieckich (Deutscher Katecheten Verein — DKV), w skład którego wchodzi katechetycy z Niemiec, Austrii i Szwajcarii.

Zanim przejdę do omówienia Kongresu w Würzburgu, przypomnę wcześniejsze Kongresy organizowane na Zachodzie.

Pierwszy Kongres Katechetyczny odbył się w **Wiedniu w 1912 r.**, podczas którego doszło do sformułowania i przemyślenia tzw. Metody Monachijskiej. Dyskutowano wówczas nie tylko nad zawartością treści i metodą katechezy, ale zwrócono uwagę na prawa psychologiczne, które muszą być uwzględnione także podczas katechezy. Dalsza dyskusja na podstawowe tematy w katechetyce miała się odbyć na następnym kongresie w dwa lata później. Do tego kongresu jednak nie doszło ze względu na wojnę światową. Dopiero w **1928 r. w Monachium** został zorganizowany drugi Kongres Katechetyczny. Od Monachium do następnego kongresu upłynęła wiele lat, bo dopiero na początku lat osiemdziesiątych Związek Katechetów Niemieckich postanowił na nowo przywrócić przerwana tradycję. W **1983 r. we Freiburgu** odbył się pod przewodnictwem prof. Adolfa E x e l e r a trzeci Kongres Katechetyczny, którego motto brzmiało: „Wiary uczymy się nawzajem w rodzinie, we wspólnocie, w szkole”. W kongresie uczestniczyło ponad dwa i pół tysiąca nauczycieli religii i katechetów. Uczestnicy kongresu doświadczyli, że o własnej wierze można mówić i dzielić się nią z innymi — szczególnie w małych zorganizowanych grupach. Dostrzegli, że wiara nie jest tylko moją osobistą sprawą. Czwarty Kongres Katechetyczny związany był z 100 rocznicą powstania Związku Katechetów Niemieckich — w **Monachium 1987 r.** Jego naczelné hasło brzmiało: „W Europie uczymy się wiary, zgodnie z wielu językami”. Podstawowym pytaniem, na które starano się znaleźć odpowiedź było: co chcemy przekazać dalej następnym pokoleniom? Co jest dla nas ważne w naszej osobistej wierze? Pytania te stawiły impuls

* Redaktorem biuletynu katechetycznego jest ks. Władysław Kubik SJ, Warszawa — Kraków.

do szukania odpowiedzi przez nauczycieli religii i katechetów na dalsze pytania: dlaczego właściwie jestem zaangażowany w katechezę, dlaczego chcę to robić?

Po dziesięciu latach w 1997 r. w Würzburgu znowu został zorganizowany kongres, tym razem pod hasłem „Głos tęsknoty”.

1. Wprowadzenie do Kongresu

Otwarcia Kongresu w poniedziałek Zesłania Ducha Świętego dokonał przewodniczący Związku Katechetów Niemieckich prof. Karl Heinz Schmitt. Swoje przemówienie rozpoczął cytatem zaczerpniętym od pisarki Nelly Sachs: „Jeśli wierzymy w Boga, który jest życiem, to tęsknota może być śladem, po którym Go odnajdziemy. Ona może wskazać nam drogę, która będzie Jego wolą. Tęsknota jest głosem Boga we mnie, który wszedł w moją duszę”. Profesor Schmitt w swojej powitalnej mowie wskazał następnie, że w samym człowieku możemy zauważyć różnego rodzaju tęsknoty i że przedstawia się mu różnego rodzaju propozycje, które mają zaspokoić jego tęsknoty, za wolnością, rajem, bezpieczeństwem. I one właśnie są bardzo częstymi tematami ludzkich rozmów. Niejednokrotnie tęsknoty współczesnego człowieka sprowadza się do roli czystych zapotrzebowań. Na przykład tęsknotę za wolnością proponuje się zaspokoić przez lot w przestrzeń kosmiczną, tęsknotę za rajem przez spędzenie urlopu w najpiękniejszych zakątkach świata, tęsknota za bezpieczeństwem przez łyk Johnny Walker. Mimo tak wielu hałaśliwych reklam i złudnych propozycji, Kościół ustrzegł obraz tęsknoty człowieka, człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. Na zakończenie swojego wystąpienia profesor Schmitt postawił wobec wszystkich odpowiedzialnych za nauczanie religii podstawowe pytanie: co możemy uczynić jako pedagodzy religii? Nie możemy przecież stać się z założonymi rękami, przypatrywać się i tylko narzekać, ale mamy szukać możliwości dania odpowiedzi na podstawowe pytania — tęsknoty nurtującej człowieka.

Podczas otwarcia Kongresu zabrał także głos gospodarz diecezji Würzburg, ks. bp. Paul Werner Scheele. W słowie powitalnym nawiązał do trzech wielkich osobistości katechezy niemieckiej w historii: Piotra Kanizyego SJ (400-lecie jego śmierci przypadło właśnie na rok 1997), Friedricha Spee i Franza Berthura. Życzył, aby wszyscy nauczyciele religii i pedagodzy religijni pracowali z tak wielkim zapałem i poświęceniem dla sprawy, jak ich wielcy poprzednicy.

Biskup Regensburga Manfred Müller (przewodniczący komisji do spraw wychowania i szkoły w Episkopacie Niemiec) podziękował pedagogom religijnym za ich zaangażowanie, które ciągle przejawiają na polu katechezy. Jednocześnie wskazał na różnice stanowisk pomiędzy niektórymi katechetami a biskupami. Biskupi, jego zdaniem, opowiadają się jasno za wyznaniową nauką religii, podczas gdy wielu nauczycieli religii pragnie sprowadzić nauczanie religii do ogólnego zapoznania z religijnością.

Po dziesięciu latach od ostatniego kongresu w Monachium udało się organizatorom zebrać na kongresie około 1200 osób odpowiedzialnych i zainteresowanych na-

uczaniem religii, katechezą wspólnotową, pracą z młodzieżą, jak również pracą z dorosłymi. Celem spotkania było uwrażliwienie na potrzebę dostrzegania teraźniejszości delikatnych ludzkich tęsknot, osadzenie ich w chrześcijańskiej nadziei i wypracowanie możliwości wymiany podczas zajęć religijno-pedagogicznych.

Na kongres zostali zaproszeni z odczytami między innymi: poeta Peter H ä r t l i n g, teolog z Wiednia, prof. Paul Z u l e h n e r, prof. Rudolf E n g l e r t z Essen oraz prof. Medard K e h l SJ z Frankfurtu.

Od samego początku organizowane kongresy katechetyczne miały charakter międzynarodowy. Na obecnym kongresie oprócz uczestników przybyłych z krajów wchodzących w skład Związku Katechetów Niemieckich byli obecni przedstawiciele Włoch, Polski i Litwy. Był wśród nich także autor niniejszego sprawozdania.

2. Referaty

Peter H ä r t l i n g w swoim wystąpieniu bardzo mocno wyakcentował podstawowe tęsknoty człowieka. Na pierwszym miejscu według niego należy postawić tęsknotę bycia kimś innym, aniżeli się jest, bycia w innym miejscu niż w tym, w którym się jest. Te tęsknoty człowieka występują w formie oczekiwań od świata, są połączone z tęsknotą za światem bardziej przyjaznym, ludzkim, sprawiedliwym, otwartym, tolerancyjnym, oczyszczającym. Ale w człowieku jest także tęsknota, która przekracza doczesną rzeczywistość, wybiega gdzieś poza nas i domaga się nieśmiertelności, przebaczenia, wyższej istoty — Boga. Z takiej tęsknoty człowieka rodzi się wiara. Wiara osobowa, wiara, która może być wypełniona tylko przez miłość. Prawdziwa tęsknota człowieka może ulec zniszczeniu przez rzucenie go w wir zapotrzebowań, narzucenie mu niezdrowych wzorców do naśladowania. Tak często słyszymy wokół nas słowa propagandy, słowa mające podnieść znaczenie człowieka, jego wielkość, ale sprowadza się je do tego, co uchwytnie w czasie. Tymczasem tęsknoty człowieka nie można zamknąć tylko w doczesności. Człowiek, aby mógł być tym, kim jest, musi przekraczać bariery doczesności.

Z kolei austriacki teolog profesor Paul Z u l e h n e r w swoim referacie opisał tęsknotę współczesnego człowieka za wolnością, wspólnotowością i solidarnością. Zauważył, że współczesny rozwój gospodarczy na wielu ludziach wyciska swoje piętno „życia ponad stan” i bycia dobrze zabezpieczonym. To wszystko prowadzi do tęsknoty za życiem w bezpieczeństwie. Jako przykład podał, że młodzi ludzie domagają się i oczekują od swojego partnera życiowego przede wszystkim wierności, czułości i miłości dla dzieci. Jednak zaprzecza tym życzeniom ogromna liczba rozwodów i rozpadu rodziny. Wiele organizacji międzynarodowych proponuje nowoczesny model życia, który zdaniem profesora zamiast do szczęścia, prowadzi do głębokich podziałów i cierpienia.

Profesor pedagogiki religijnej Rudolf E n g l e r t wezwał do zdobywania umiejętności obchodzenia się z tęsknotą. To znaczy: najpierw należy dobrze rozpoznać tęsknoty, aby następnie lepiej je zrozumieć i prawdziwie przyjąć. Człowiek na tym świecie nie do końca

czuje się u siebie. Doświadcza boleśnie świata, który wobec niego często zachowuje się agresywnie. Głębokim życzeniem człowieka jest być uznanym, kochanym, a więc takim, jakim chce się siebie widzieć w rzeczywistości. Także dzisiejsze chrześcijaństwo znajduje się w trudnym położeniu. Dobrobyt dla wielu chrześcijan stanowi trudność i przeszkodę widzenia i oczekiwania czegoś innego, tego, co nazywamy obiecany niebem. Ich oczekiwania, chociaż nie w stu procentach, są zaspokajane już tutaj na ziemi. Dlatego, zdaniem profesora Englerta, ważna jest postawa innych, od których mogą się uczyć. Ważna jest w tym wszystkim postawa Kościoła wskazująca inny wymiar tęsknoty człowieka. Jednym z takich wymiarów jest świętowanie Eucharystii we wspólnocie Kościoła oraz innych sakramentów świętych. Może dla wielu współczesnych chrześcijan świętowanie nie będzie zakorzenione w wierze, mimo to może prowadzić do rozbudzenia tęsknoty za Bogiem. Człowiek bez tęsknoty jest martwy.

Profesor Medard K e h l SJ z Frankfurtu próbował dać teologiczne uzasadnienie tematu „tęsknota i obietnica”. Wskazał, że najgłębsze uzasadnienie chrześcijańskiej nadziei odnajdziemy u św. Pawła w Liście do Filipian: „Nasza ojczyzna jest w niebie”. Tęsknota człowieka zawsze dotyka nieba. Nadzieja i tęsknota są ściśle ze sobą powiązane, stoją obok siebie. Tęsknota niesie ze sobą cierpienie i nie zawsze musi być spełniona. Nawiązał do dobrze znanych słów św. Autustyna: „Niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Bogu”. Człowiek jest tak zbudowany przez naturę, że sam nie jest w stanie siebie zaspokoić. Człowiek przez tęsknotę szuka swojego wypełnienia. Jedno, co przy tym jest konieczne, to otwarcie się, aby wejść w całkiem inny świat, w całkiem inną rzeczywistość. Dlatego tak trudno jest dzisiaj mówić i przyjąć przez człowieka prawdę o sobie samym, o jego tęsknocie za Bogiem, ostatecznym wypełnieniem jego tęsknot.

Człowiek dzisiejszy proponuje alternatywną religijność, w której stara się przekonać, że wypełnienie jest możliwe przez doświadczenie samego siebie, proponowane przez różnego rodzaju medytacje Wschodu. Wszystkie te prądy pragną wmówić człowiekowi, że jako całość i dzięki własnym siłom, które są w nim samym, jest możliwe wypełnienie jego tęsknoty. Temu ma pomóc rozwijanie się różnego rodzaju terapii.

W końcowych słowach Medar Kehl SJ podkreślił, że dopiero wówczas nastąpi wypełnienie naszej tęsknoty, kiedy dokona się całkowite oddanie się człowieka Bogu.

3. Eucharystia

Podczas wspólnej Eucharystii, w drugim dniu Kongresu, ks. bp. Helmut K r ä t z l w homilii postawił pytanie: jaką postawę wobec tych wszystkich pytań stawianych podczas obrad zajmują ludzie młodzi. Jego zdaniem, młodzi dobrze rozumieją błogosławieństwa z Kazania na Górze, ale bez chęci bycia chrześcijaninem. Ks. biskup zauważył, że chociaż są dziećmi konsumpcyjnego społeczeństwa, to jednak dla wielu dobrobyt nie jest wszystkim. Poszukują czegoś innego, innego świata, innej wspólnoty, a także często innego Kościoła. Potrzebują oni ludzkiego wsparcia, zwykłego bezpieczeństwa. Potrzebują ludzi, którym bez lęku i bojaźni mogliby zawierzyć oraz wraz z nimi iść szukać kogoś „Wyzszego”.

Z kolei na zakończenie czterodniowego Kongresu podczas uroczystej Eucharystii ks. bp. Karl L e h m a n n w swojej homilii podkreślił, że współczesnemu człowiekowi jest wpajany głód doświadczeń i potrzeba nieustannej zmiany zapotrzebowań. Ale to wszystko nie jest głębią prawdziwych poszukiwań człowieka dotyczących jego wypełnienia. Człowiek zadowala się szybko „małym szczęściem” proponowanym przez konsumpcję. Jeśli człowiek nie ma większych tęsknot, oczekiwań, tym samym gubi własne człowieczeństwo. Jeżeli zostanie mu odebrano transcendencja i zniszczy się jego prawdziwe tęsknoty, to na końcu będzie bardziej podobny do zwierzęcia niż do człowieka.

Kościół powołany jest do służby człowiekowi i chcąc wypełnić swoją misję musi pomóc człowiekowi w odnalezieniu swojego wypełnienia. Musi wskazać prawdziwe wartości, aby nie szukał fałszywych wartości w konsumpcji. Wskazał, że ostatecznie wypełnienie tęsknoty człowieka nie nastąpi tu i teraz, lecz znajdzie swoje spełnienie w godzinie śmierci. Serce człowieka jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu. Bóg jest większy niż ludzkie serce i tylko On może wypełnić niezaspokojoną tęsknotę ludzkiego serca za prawdą i szczęściem.

4. Rozmowy i dyskusje

Organizatorzy Kongresu nie ograniczyli się tylko do wygłoszonych referatów i dyskusji prowadzonych na forum publicznym, lecz postarali się, aby uczestnicy mogli wypowiedzieć się osobiście w małych grupach na rozważane tematy. „Moje i Twoje tęsknoty”, „Tęsknoty w moim prywatnym i zawodowym życiu”. W kilkunastoosobowych grupach uczestnicy dzielili się swoimi doświadczeniami zdobytymi w pracy katechetycznej z dziećmi i młodzieżą. Podczas wzajemnego dzielenia się panowała atmosfera harmonii, wzajemnego szacunku i otwartości. Dla wielu uczestników wzajemna wymiana doświadczeń była potwierdzeniem ich dotychczasowej pracy i zaangażowania. Z wielu wypowiedzi można wyciągnąć jeden wspólny wniosek, że młodzie niezależnie od tego, czy uczęszczają do Kościoła, czy też nie, tęsknią za czymś i to za czymś innym, niż daje im publiczna reklama. Ale niestety większość młodych zdaniem pedagogów jest uzależniona od reklamy.

Innym często powracającym sygnałem była troska o przekaz wiary w środowisku, które nie jest nią zainteresowane. W rozmowach prowadzonych w grupach dzielono się własnymi doświadczeniami i osiągnięciami, które mogą pomóc w zainteresowaniu i rozbudzeniu w uczestnikach nauki religii, pragnienia poznania czegoś „innego”. Jednym z zadań Kongresu było dostarczenie uczestnikom nowych impulsów do dalszej pracy katechetycznej. Służyły temu nie tylko referaty i zorganizowana praca w grupach, lecz także rozmowy prowadzone podczas przerw, podczas wspólnych posiłków, a także wspólnie świątowane wieczory.

Kongres — jak już wspomnieliśmy — zakończyła wspólna Eucharystia sprawowana pod przewodnictwem ks. bp Karla L e h m a n n a z Mainz (Moguncji).

ks. Marian Owoc SJ, Kraków

II. Katecheza liturgiczna w warunkach szkolnych

Po okresie burzliwych dyskusji dotyczących miejsca i roli nauki religii w szkole coraz częściej pojawia się problem treści, celów i metod katechezy szkolnej.

Jednym z najbardziej widocznych dobrodziejstw powrotu katechezy do szkół jest na pewno większa liczba uczestników katechezy zwłaszcza w klasach szkół średnich i zawodowych. Jednocześnie w wielu parafiach obserwujemy niepokojące zjawisko osłabienia więzi młodych z parafią, mniejszą aktywność w dziecięcych i młodzieżowych grupach parafialnych, a przede wszystkim spadek udziału we Mszy niedzielnej.

Oczywiście na życie religijne dzieci i młodzieży wpływa wiele czynników. Wydaje się jednak, że sprawa katechezy ma tu zasadnicze znaczenie. Wspomniane wyżej bolesne zjawisko osłabienia życia liturgicznego dzieci i młodzieży ma szczególnie związek z katechezą liturgiczną. Problem katechezy liturgicznej w warunkach szkolnych jest szczegółowym zagadnieniem, któremu poświęcamy uwagę w niniejszym artykule.

W posoborowych dokumentach katechetycznych, jak również w teoretycznej dyskusji katechetycznej ostatniego okresu zasadnicze problemy katechezy liturgicznej zostały szeroko naświetlone. Dlatego w niniejszym opracowaniu nie wysuniemy żadnych rewelacyjnych postulatów. Chodzi nam przede wszystkim o pewne przypomnienie i uporządkowanie tego, co już zostało oficjalnie powiedziane, a co należy ciągle praktycznie przybliżać i bardziej świadomie wprowadzać w naszą, ostatnio nieco zmienioną, codzienność posługi katechetycznej.

Do istotnych zadań katechezy należy wychowanie do właściwego udziału w liturgii¹. Katecheza liturgiczna ma obejmować dzieci i młodzież na wszystkich etapach ich życia². Nauczanie religii w szkole ma swoiste uwarunkowania i stwarza wiele trudności w realizacji celów i zadań dotyczących katechezy liturgicznej. Można dziś spotkać katechetów, którzy katechezę liturgiczną zacieśnili do przekazu pewnej sumy wiedzy liturgicznej lub dodają jeszcze do nich pewne imperatywy typu: „Pojutrze jest niedziela — należy przyjąć Mszę świętą”, albo: „Jutro pierwszy piątek miesiąca — spowiedź i Msza święta o 16.00 — jak zawsze”. Tego typu polecenia kierowane do uczniów nawet systematyczne nie są jeszcze właściwą i skuteczną katechezą liturgiczną i budzą wątpliwe reakcje z ich strony. Dzieci młodsze i typy bardziej uległe wypełniają przez jakiś czas takie polecenia, ale często tylko zewnątrznie. Przyjdą, wypowiadają się, będą znów na Mszy świętej, a potem wychodzą

¹ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa nr 25, tekst polski, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, cz. 1, pod red. W. Kubika, Warszawa 1985. Odtąd będzie używany skrót: DCG; „Adhortacja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach” nr 23, tekst polski w: tamże, cz. 2. Odtąd będzie używany skrót: CT.

² CT 23.

z kościoła i często żyją tak, jakby Pana Boga nie było. Udział w liturgii nie wpłynął na ich codzienne życie. Tacy w starszym wieku często zarzucają zupełnie praktyki życia liturgicznego. Uczniowie krnąbrni i cyniczni, na informacje katechety odnoszące się do częstego udziału w liturgii, potrafią przytoczyć przykazania kościelne mówiące o minimalnych praktykach życia liturgicznego. Jeszcze inni usprawiedliwiają swoją nieobecność na wspólnej liturgii tym, że tłum przeszkadza w spotkaniu z Bogiem i zamiast niedzielnej Mszy wolą pomodlić się więcej w domu. Jeżeli katecheza liturgiczna ogranicza się do przekazu wiedzy i podawania informacji odnoszących się do obowiązku uczestniczenia w ceremoniach, nie jest w stanie przygotować uczniów do właściwego udziału w liturgii Kościoła.

W jaki sposób posoborowe dokumenty liturgiczne i katechetyczne ukazują zadania katechezy liturgicznej?

Dokumenty Kościoła powszechnego o katechezie liturgicznej

W „Konstytucji o liturgii” czytamy, że „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza cała działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”³. Jedną z form działalności Kościoła jest właśnie katecheza. Dlatego już w tejże Konstytucji odnajdujemy wskazania dla katechezy, by traktowała liturgię jako swoje źródło i cel. W „Konstytucji o liturgii” wspomina się także o obowiązku wychowania liturgicznego wszystkich wiernych stosownie do ich wieku, stanu i kultury religijnej⁴. W wielu innych dokumentach soborowej odnowy znajdziemy liczne, szczegółowe wskazania odnoszące się do wychowania liturgicznego wszystkich wiernych⁵. Dokumenty soborowe mówią też o liturgii jako istotnym źródle życia Kościoła⁶. Nas interesują w sposób szczególny dokumenty, które odnoszą się wprost do katechezy. „Ogólna Instrukcja Katechetyczna” z 1971 r. ukazująca w nowym świetle fundamentalne zasady teologiczno-duszpasterskie posoborowej katechezy, wśród wielu zadań podkreśla obowiązek wprowadzenia do liturgii⁷. Według tejże Instrukcji wtajemniczenie, kształcenie i wychowanie liturgiczne należą do istotnych celów i zadań katechezy⁸. Katecheza prowadząca do świadomego udziału w liturgii musi uwzględniać poznanie znaków liturgicznych oraz tajemnice, które się w nich wyrażają.

³ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 10, tekst polski, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1968. Odtąd będzie używany skrót: KL.

⁴ KL 19.

⁵ Por. np. KL 35,52,107; *Lekejonarz mszalny. Wprowadzenie* nr 3a; *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* nr 41-42,48 i inne.

⁶ KL 14,33,52,108.

⁷ DCG 25.

⁸ DCG 31.

Ojciec Święty Jan Paweł II w swej adhortacji poświęconej katechyzacji w naszych czasach ukazuje liturgię jako źródło i cel wszelkiej katechezy. Życie sakramentalne zakłada katechezę. Bez katechezy liturgicznej życie sakramentalne słabnie i przeradza się w rytualizm. Podobnie katecheza przybiera formę czystego intelektualizowania, jeżeli nie łączy się z sakramentami, jeśli do nich nie prowadzi⁹. Wskazując na liturgię jako źródło katechezy, papież mocno podkreśla obowiązek takiego wtajemniczenia w życie liturgiczne, by uczestnictwo w nim było dla katechizowanych mocą ich świadectwa wiary i chrześcijańskiego życia w środowisku¹⁰.

W naszej polskiej rzeczywistości katechetycznej oficjalne postulaty dotyczące katechezy liturgicznej odnajdujemy w obowiązujących nas do dziś programach katechizacji z 1971 r. Wydaje się, iż dla „nowych” rzesz katolików, którzy podjęli dzieło katechizacji po 1990 r. należy w szerszym zakresie przybliżyć znajdujące się w nich postulaty odnoszące się do katechezy liturgicznej.

Katecheza liturgiczna w ramowym programie katechizacji z 1971 roku

W myśl wskazań soborowej odnowy katechetycznej w ramowym programie z 1971 r. znika zupełnie przedmiotowe nauczanie o sakramentach i roku liturgicznym, jak było to w programach wcześniejszych. W programie z 1957 r. nauczanie o roku liturgicznym było w klasie piątej a o sakramentach w klasie szóstej. Program z 1971 r. we wszystkich latach katechizacji uwzględnia wychowanie liturgiczne jako istotny cel nauczania i traktuje liturgię jako ważne źródło katechezy¹¹. Według obowiązującego do dziś ramowego programu, w żadnej jednostce lekcyjnej na żadnym etapie katechizowania nie może zabraknąć elementu liturgicznego.

Ramowy program katechizacji podzielony został na trzy cykle. Cykl pierwszy — eucharystyczny, przeznaczony dla klas I-IV, stawia sobie za cel między innymi także wprowadzenie w liturgiczne życie Kościoła, przygotowanie do udziału w sakramencie Pokuty i Eucharystii. Celem cyklu drugiego — dojrzałości chrześcijańskiej dla klas V-VIII — jest systematyzacja i synteza prawd wiary oraz pogłębienie postaw życia chrześcijańskiego. Jest to czas przygotowania do Bierzmowania¹². Trzeci cykl przeznaczony jest dla klas I-IV szkół ponadpodstawowych. We wszystkich klasach szkoły średniej życie liturgiczne Kościoła ukazane jest jako źródło żywej wiary i oceny rzeczywistości ziemskich, a także jako źródło siły do podejmowania wszelkich działań i wyraz stosunku człowieka do Boga¹³.

⁹ CT 23.

¹⁰ CT 37.

¹¹ *Ramowy program katechizacji w zakresie szkoły podstawowej (I-VIII)*, Warszawa 1971, s.10,13-15,17. Odtąd będzie używany skrót: RP.

¹² RP, s.1-2,13-14,17.

¹³ RP, s.1-2.

Program ramowy z 1971 r. postuluje wprowadzenie katechizowanych do świadomego czynnego i owocnego udziału w liturgii oraz kształtowanie chrześcijańskiego życia na podstawie liturgii. Program podejmuje zagadnienie czytań liturgicznych występujących w roku liturgicznym i sprawowaniu sakramentów jako kryterium doboru tekstów ze Starego i Nowego Testamentu w obu cyklach szkoły podstawowej. Przygotowanie do owocnego udziału w liturgii roku kościelnego domaga się wyjaśnienia czytań biblijnych występujących według odnowionego *Ordo Lectionum* w cyklu trzyletnim. Wprowadzenie w zrozumienie czytań liturgicznych powinno obejmować ukazywanie właściwego misterium, pomoc w zrozumieniu wezwania Bożego oraz przygotowanie do przyjęcia go przez danie właściwej odpowiedzi¹⁴. Program ramowy nie wykorzystuje jednak w pełni uwzględniania w katechezie, poza czytaniem, także innych elementów zmiennych i stałych Eucharystii sprawowanej w całym roku liturgicznym. Jedyne sformułowanie występujące w założeniach ogólnych programu dla kl. I-IV sugeruje, iż oprócz czytań powinny być uwzględnione inne teksty¹⁵. Ramowy program kładzie nacisk na powiązanie katechezy doktrynalnej z liturgią. Podkreśla znaczenie czytań liturgicznych w celu wyjaśniania prawd i tajemnic wiary uobecniających się zwłaszcza w liturgii roku kościelnego¹⁶. Nie traktuje on już liturgii jako środka metodycznego do upogładowienia prawd dogmatycznych, jak czyniło się to w dawnych programach i wielu podręcznikach. Według zaleceń programu z 1971 r. liturgia powinna być źródłem nauki o prawdach wiary a nie tylko ich ilustracją.

Jednym z naczelných celów katechezy wskazanych przez „Ramowy program” jest wychowanie świadomości przynależności do Kościoła. Według założeń programu, kształtowanie tej postawy w klasach I-IV ma dokonywać się głównie przez wprowadzenie w konkretne życie liturgiczne wspólnoty parafialnej, w ścisłym związku z przeżywanymi przez nią świętami i okresami roku liturgicznego. Również w założeniach do cyklu drugiego sformułowany został postulat wprowadzania katechizowanych do przeżywania prawd wiary „razem z całą społecznością Kościoła”, kształtowanie sumienia w ścisłym powiązaniu z „życiem Kościoła” i kształtowanie aktywnego udziału w jego życiu¹⁷. Tak sformułowane cele zakładają kształtowanie postaw w związku z poszczególnymi sakramentami, a przede wszystkim w powiązaniu z rokiem liturgicznym. W klasie pierwszej program wymienia kształtowanie postaw życia chrześcijańskiego i wychowania do modlitwy „na tle aktualnie przeżywaných święt i okresów roku liturgicznego”¹⁸. W klasie drugiej, na którą przypada bliższe przygotowa-

¹⁴ RP, s.4,10,13,15-16,22.

¹⁵ RP, s.4

¹⁶ RP, s.3,5,10,13.

¹⁷ RP, s.3,5,13-15.

¹⁸ RP, s.5.

nie do włączenia dzieci we wspólnotę Kościoła przez pełny udział w sakramencie Eucharystii i Pokuty, zaskakujący jest brak bezpośrednich nawiązań do roku liturgicznego. Tu bogatszy okazuje się „Program szczegółowy wersji pierwszej” i podręczniki do niego. Kształtowanie chrześcijańskich postaw w ścisłym powiązaniu z liturgią Kościoła występuje przede wszystkim w programie dla klas I-IV. Głównym celem katechizacji w tych klasach jego pogłębienie uczestnictwa we Mszy świętej i życia pokuty przez przygotowanie do Komunii, szczególnie w niedziele i uroczystości roku liturgicznego, a także przez przygotowanie dzieci do okresowych spowiedzi¹⁹. Tak sformułowane cele wyraźnie domagają się kształtowania postaw życia chrześcijańskiego, postaw eucharystycznych, postawy pokuty i nawrócenia na podstawie treści teologii roku kościelnego. Tak wyraźne polecenia „Ramowego programu” dla klas III-IV zostały w zasadniczo różny sposób potraktowane w obu wersjach programu szczegółowego i w powstałych do nich podręcznikach.

Poza bardzo ogólnymi wskazaniem kształtowania postaw w powiązaniu z rokiem liturgicznym w cyklu drugim zagadnienie to bezpośrednio zostaje podjęte w klasie piątej i szóstej. W programie dla tych klas mówi się o kształtowaniu postaw słuchania słowa Bożego i przyjęcia Objawienia w ścisłym powiązaniu z czytaniem występującymi w liturgii roku kościelnego. Wymienione w tych klasach „ubogacenie modlitwy osobistej tekstami liturgicznymi” sugeruje wykorzystywanie autentycznych tekstów liturgicznych w wychowaniu do modlitwy²⁰. Według zaleceń programu, w klasach tych ma być prowadzone systematyczne kształtowanie aktywnego udziału w życiu wspólnoty Kościoła, w której żyje i działa Chrystus w świętych sakramentach²¹. W klasach VII-VIII oraz w katechezie klas szkół średnich kładzie się duży nacisk na ukazywanie wewnętrznego związku życia sakramentalnego i moralnego. Program zaleca wychowywać młodzież do tego, aby w znakach sakramentalnych umiała odczytywać wezwanie Chrystusa, Jego dary i swoje zobowiązania²². Program wyraźnie ukazuje konieczność przybliżania uczniom podstawy życia chrześcijańskiego, podstawy moralności chrześcijańskiej, jaką jest osobowy związek z Chrystusem zapoczątkowany na chrzcie i rozwijający się wciąż w liturgii.

Oficjalne zalecenia programu odnoszące się do obowiązku prowadzenia katechezy liturgicznej zostały tu przypomniane celowo. W ich kontekście widać wyraźniej, że nie są usprawiedliwieni katecheci, którzy zrezygnowali z katechezy liturgicznej w szkolnych warunkach pracy. Nie chodzi jednak tylko o formalne zachowanie przepisów.

¹⁹ RP, s.5,10.

²⁰ RP, s.15,16.

²¹ RP, s.15.

²² RP, s.17; *Ramowy program katechizacji w zakresie szkoły średniej (I-IV)*, Warszawa 1971, s.6,15, 24.

Sprawa bowiem dotyczy najgłębszej tożsamości chrześcijan, katolików, do których katecheci zostają posłani.

Są dziś religie, a także sekty, które uznają wiele ksiąg Biblii. Podobnie jak w wielu religiach i sektach praktykuje się modlitwę, a nawet medytację — „głębsza” formę modlitwy. Jednak to, co stanowi specyfikę i istotę chrześcijaństwa, dotyczy autentycznego życia liturgicznego, w którym dokonuje się nasz udział w zbawczym misterium Chrystusa. W tej sytuacji niepokojąca jest postawa pewnego zniechęcenia niektórych katechetów do prowadzenia katechezy liturgicznej w duchu postulatów posoborowej odnowy katechezy. Bez podjęcia zdecydowanej, solidnej katechezy szkolnej uwzględniającej katechezę liturgiczną nie oprzemy się skutecznie zagrożeniom powstawania wśród uczniów pewnej religijności bez Boga i bez liturgii Kościoła, nie będziemy mogli pomóc im zrozumieć, na czym polega tożsamość chrześcijan.

Przypomniane postulaty katechezy liturgicznej zawarte w „Ramowym programie” katechizacji są nadal obowiązujące bez względu na rodzaj realizowanych szczegółowych programów i używanych w szkole podręczników katechetycznych. Pytanie o metodę właściwej katechezy liturgicznej pozostaje wciąż otwarte i wymaga odrębnych opracowań.

s. Halina Iwaniuk SJK, Warszawa

III. Katecheza miejscem wychowania do różnych form aktywności apostołskiej

Tak sformułowany temat, dotyczący celów i zadań katechezy, należałoby umieścić w szerszym kontekście życia i działalności Kościoła obecnego czasu. Zbliżając się do kresu drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, Kościół dokonuje swoistego „remanentu” i ocenia siebie ze spełnienia swej misji pozostawionej mu przez Chrystusa wobec całego świata. Okazuje się, że dotąd jeszcze jest wiele terenów misyjnych w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jednocześnie w wielu miejscach świata, od dawna chrześcijańskich, życie ludzi często jest sprzeczne z zasadami Chrystusowej Ewangelii, a chrześcijaństwo jest zagrożone.

Do najbardziej widocznych zagrożeń chrześcijaństwa we współczesnym świecie należy zaliczyć nurt antyklerykalny, z którego wypływa nurt antyhierarchiczny w Kościele. To z kolei prowadzi do osłabienia lub wręcz porzucenia życia liturgicznego, a zwłaszcza udziału w sakramencie Pokuty i Eucharystii. Odrzucenie zaś tych sakramentów jest faktycznym zerwaniem z Chrystusem i Kościołem. Do tego dochodzi jeszcze skrajna liberalizacja życia moralnego oraz szerzenie się sekt i ruchów pseudoreligijnych. W różnych miejscach świata wciąż prowadzona jest świadoma i systematyczna praca na rzecz tworzenia religii bez Boga i bez Kościoła. Idealizm filozoficzny, różne postacie gnozy, okultyzm i spirytyzm znajdują zwolenników wśród niedojrza-

lych, którzy popadają w agnostycyzm lub ateizm²³. Do tych zagrożeń przyczyniają się nie tylko wrogowie z zewnątrz, lecz także sami członkowie Kościoła zaniedbujący na wielu odcinkach istotę swego posłannictwa.

Jako skuteczny program przeciw owym zagrożeniom papież Paweł VI wskazał dzieło nowej ewangelizacji²⁴. Prawdę i propozycję nowej ewangelizacji pogłębił i przybliżył całemu Kościołowi Jan Paweł II w *Adhortacji Apostolskiej „Christifideles laici”* i w wielu innych swoich pouczeniach²⁵. Zagadnienie nowej ewangelizacji było głównym problemem II Synodu Plenarnego w Polsce, jak również wysiłków duszpasterskich Kościoła w zaplanowanej na dziewięć lat nowennie przed rokiem dwutysięcznym.

Wydaje się, że ci, którzy podjęli się pełnienia katechetycznej posługi w Kościele, nie mogą przejść obojętnie obok powyższych problemów. Nie chodzi przy tym o jakieś zupełnie nowe zadania czy akcje katechetyczne, lecz o to, żeby prowadzona przez nas katecheza była bardziej owocna i skuteczna. Chodzi o taką katechezę, która prowadziłaby uczniów do wiary dojrzałej, do osobowej więzi z Chrystusem, do uczynienia katechizowanych żywymi świadkami Chrystusa, zdolnymi świadomie i twórczo przeciwstawić się wspomnianym wyżej zagrożeniom.

Ewangelizacja, w węższym tego słowa znaczeniu, to działalność misyjna (*ad extra*) Kościoła, pierwsze głoszenie Ewangelii, Dobrej Nowiny o zbawieniu w celu wzbudzenia wiary, nawrócenia i przyjęcia Chrystusa w krajach niechrześcijańskich²⁶. Ewangelizacja jako przenikanie Ewangelią ludzi, narodów i kultur stanowi istotę Kościoła Jezusa Chrystusa i jest jego zasadniczym posłannictwem²⁷. Ewangelizacja zaś w szerszym tego słowa znaczeniu — to wszelka działalność, przez którą głosi się Ewangelię także chrześcijanom dla umocnienia i rozwoju wiary. Dlatego elementy ewangelizacji występują też w homilii, w sprawowaniu liturgii oraz w katechizacji²⁸. Istotą nowej ewangelizacji jest nasze coraz intensywniejsze działanie, abyśmy sami żyli w żywej łączności z Chrystusem i innych do tej więzi prowadzili. Fundamentem właściwego spełnienia tego posłannictwa jest trwanie przez miłość w żywej łączności z Chrystusem i całą Trójcą Świętą we wspólnocie Kościoła²⁹.

²³ Por. M.Gogacz, *Nurt Antyhierarchiczny (Źródła antyklerykalizmu)*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, pr. zbior. pod red. K.Góździa, Lublin 1993, s.24; W.Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1995, s.3.

²⁴ Papież Paweł VI, *Adhortacja Apostolska Ewangelii nuntiandi* nr 12, tekst polski.

²⁵ Papież Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska „Christifideles laici”* nr 35. Odtąd będzie używany skrót: ChL.

²⁶ Por. W.Łydka, „Ewangelizacja”, w: *Słownik teologiczny I A-N*, pr. zbior. pod red. A.Zubcziara, Katowice 1985, s.183.

²⁷ K.Góźdz, *Wstęp. Narodziny Nowej Ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, s.4.

²⁸ W.Łydka, „Ewangelizacja” s.183-184.

²⁹ M.Gogacz, *Nurt antyhierarchiczny w Kościele*, s. 23.

W świetle wspomnianych zjawisk oraz istoty nowej ewangelizacji ukazuje się konieczność pogłębionej i bardziej intensywnej katechezy o Kościele, kształtowania świadomości przynależności do Kościoła, wychowania do współodpowiedzialności za Kościół i jego misję w świecie. Szczególne znaczenie ma systematyczne i świadome wychowywanie uczniów do pełnienia właściwych funkcji i zadań w Kościele. Właściwie prowadzona katecheza eklezjalna jest dziś szczególnym miejscem wychowania do różnych form aktywności apostołskiej.

Kościół jako wspólnota

Błędnym ujęciem, które widzą w Kościele jedynie czysto ludzką organizację społeczno-religijną, należy przeciwstawić Kościół jako wspólnotę Bosko-ludzką, jako wspólnotę z Bogiem i z braćmi w Chrystusie, jako wspólnotę z braćmi we wspólnocie z Bogiem Trójjedynym³⁰. W różnych formach życia i działalności Kościoła mamy dopomóc katechizowanym odnaleźć podstawowe cechy wspólnotowości, a więc więzy międzyosobowe, jako przeciwstawienie anonimowości. Konieczne jest też wskazywanie współodpowiedzialności wszystkich ochrzczonych za życia i misję Kościoła — w miejsce wyobcowania i zaspokojenia potrzeb uznania przez innych — godności osoby dojrzałej i odpowiedzialnej. Wydaje się, że katecheza w sposób właściwy ukazująca Kościół jako wspólnotę może wyjść naprzeciw naturalnym dążeniom każdego człowieka do szukania wspólnoty i może skutecznie zapobiec odchodzeniu od sekt i grup pseudoreligijnych, które oferują przynależność do pseudowspólnoty. Przybliżając katechizowanym Kościół jako wspólnotę Bosko-ludzką należy ukazywać go jako wspólnotę braterskiej miłości, wspólnotę losu oraz wspólnotę posłannictwa³¹. Na te elementy wspólnotowego życia jest tak bardzo wrażliwy współczesny człowiek, który boi się zagubienia i anonimowości w masie, który z lęku zamyka się często na innych. Zaangażowane życie we wspólnocie Kościoła jest spełnieniem najgłębszych pragnień i oczekiwań człowieka.

Podstawy apostołskiej aktywności

We właściwym wychowaniu katechizowanych do zaangażowania w misję Kościoła nie może zabraknąć przybliżania najgłębszych podstaw apostołstwa.

Istotnym źródłem nadprzyrodzonej wspólnoty Kościoła jest śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, w których ludzie uczestniczą przez wiarę i chrzest. Przedstawiając chrzest jako wszczęcie w paschalne misterium Chrystusa, mamy jednocześnie ukazywać udział w potrójnej misji Chrystusa, którą wszyscy ochrzczeni mają wypełniać we wspólnocie Kościoła. Chrzest nie tylko wszczepia w Chrystusa i wewnętrzne życie całej Trójcy Świę-

³⁰ ChL 19.

³¹ J. Charatyński, *Z Dobrą Nowiną w szkole*, Warszawa 1991, s. 33-24.

tej, ale także w Ciało Chrystusa, Kościół oraz jego misję. Ogromną rolę w stawianiu się i kształtowaniu się wspólnoty Kościoła oraz pełnieniu jego misji odgrywa Eucharystia, która jest źródłem i szczytem całego życia Kościoła (KK 11). Wspólnotowórczy charakter Eucharystii powinien być bardziej uwzględniany w obecnej katechezie³². Do ukształtowania postawy uczestniczenia w apostolskiej misji Chrystusa i Kościoła nie wystarczy samo przekazanie wiedzy o tych rzeczywistościach, nawet rozumienie czy też przyjęcie ich w wierze przez uczniów. Do tego jeszcze potrzebne jest ludzkie doświadczenie wspólnoty, łączności międzyludzkiej, doświadczenie wspólnoty celów i odpowiedzialności. Zdobycie powyższych doświadczeń jest możliwe najpierw na samej katechezie, a także dzięki tworzeniu małych wspólnot w Kościele.

Formy katechetycznego wychowania do aktywności apostolskiej

Mimo trudnych zewnętrznych uwarunkowań katechezy szkolnej, nie można zrezygnować dziś z obowiązku przemiany grup klasowych w grupy religijne, we wspólnoty prawdziwie kościelne. W żywych wspólnotach kościelnych młody człowiek może doświadczyć Kościoła, nie tylko przez poznanie intelektualne, lecz przez przeżywanie wartości chrześcijańskich, które proponuje grupa katechetyczna, norm, którymi wspólnota katechetyczna się kieruje, a zwłaszcza doświadczyć troski o każdego z członków, szacunku i akceptacji oraz swego miejsca i roli we wspólnocie³³. Katecheza musi troszczyć się o to, aby grupa klasowa, na wszystkich poziomach wiekowych, stała się wspólnotą Kościoła, w której dokonuje się formacja młodych członków zdolnych do odpowiedzialnego podjęcia właściwych im zadań i funkcji na samej katechezie, poza katechezą, a także po ukończeniu nauki w szkole.

W „przetwarzaniu” grup klasowych w małe wspólnoty Kościoła katecheta musi czuć się organizatorem życia wspólnoty katechetycznej, pełniąc świadomie funkcję starszego brata w Chrystusie i w poczuciu żywej więzi ze wspólnotą Kościoła lokalnego i powszechnego. Warunkuje to dopomożenie uczniom w kształtowaniu postawy braterstwa i jedności. Katecheza będzie miejscem kształtowania postawy współodpowiedzialności i włączenia się w apostolskie życie i misję Kościoła, gdy panować w niej będzie atmosfera demokratyczna nacechowana serdecznością i przyjacielskimi więzami. W tym duchu katecheta towarzyszy uczniom nie tylko w klasie, ale w całym ich życiu, uświadamia im, iż widzi w nich przyszłość Kościoła. Taka atmosfera w grupach katechetycznych powinna być wynikiem nie tylko właściwego uwzględniania czynni-

³² *Tamże*, s. 39-41.

³³ A. Offmański, *Wychowanie młodzieży do uczestnictwa w życiu Kościoła*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej* pr. zbior. pod red. R. Murawskiego, Warszawa 1989, s. 195-196.

ka społecznego, psychologicznego, ale także łaski — żywej obecności Ducha Chrystusa, który przenika wszystkich zgromadzonych w Jego imię³⁴.

Najbardziej czytelnym symptomem spistości grupy jest jej atrakcyjność. Katecheta winien więc zabiegać o to, by dzieci i młodzież ceniły sobie przynależność do wspólnoty katechetycznej, co w konsekwencji prowadzić ma do tego, że będą też cenić przynależność do wspólnoty Kościoła. Katecheta może to osiągnąć przez kształtowanie w grupach katechetycznych cenionych przez uczniów postaw będących równocześnie postawami eklezjalnymi. Chodzi przede wszystkim o postawę czynnej miłości wobec każdego człowieka, obronę bliźnich przed zagrożeniami, wspólne poznawanie i rozpoznawanie problemów, wspólne planowanie działań i opowiadanie się za tymi samymi normami zachowań. Czynnikiem zwiększającym spistość grupy jest zaspokojenie, akceptacji, uznania i bezpieczeństwa, a także współdziałania³⁵. Katecheza jest naturalnym miejscem zaspokojenia tych potrzeb, a jednocześnie szansą kształtowania prawdziwej wspólnoty i współpracy.

Wspólne cele, jakie realizuje grupa katechetyczna w sali, oraz organizacja życia wspólnoty katechetycznej poza salą ukazują szerokie pole działania w miarę dorastania i wchodzenia w życie dorosłych. Katecheza jest więc miejscem najbardziej naturalnym — poza rodziną — wychowującym do różnych form aktywności apostołskiej na całe dalsze życie, do podjęcia odpowiedzialnej służby w misji Kościoła, realizowanej w małych grupach poza katechezą. Będzie to możliwe wówczas, gdy katecheta tak zorganizuje zajęcia, by doświadczenie wspólnoty słowa, sakramentu, jedności i miłości prowadziło młodych do pozytywnej przemiany ich stosunku wobec Kościoła. Praktycznie polegać to będzie na konsekwentnym wychowaniu do świadomego udziału w prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa na wszystkich etapach katechezy stosownie do potrzeb i możliwości uczniów. Z pomocą przychodzą nam katechetyczne programy szczegółowe oraz podręczniki do nich, które wskazują praktyczne działania apostołskie. Twórcza inwencja katechezy wskaże jeszcze inne możliwości apostołskiego działania dzieci i młodzieży w ich konkretnych warunkach życia.

Wychowanie do udziału w misji prorockiej Chrystusa a wskazanie form działalności apostołskiej

Wychowując uczniów do udziału w prorockiej misji Chrystusa katecheta ma za zadanie ukazać właściwe miejsce i rolę słowa Bożego w Kościele i kształtować właściwy stosunek do Pisma Świętego. Katechetyczne programy ramowe i szczegółowe

³⁴ *Tamże*, s. 198-199

³⁵ *Tamże*, s. 199

wskazują na zadanie wychowania uczniów do słuchania słowa Bożego z wiarą i należyтым szacunkiem i przyjęcia go³⁶. Katecheta więc powinien pomagać uczniom w zrozumieniu wezwania Bożego, które jest skierowane w słowie Bożym do każdego człowieka osobiście i do całego Kościoła. Ponadto musi uświadamiać uczniom postanie tkwiące w słowie Bożym wobec świata, niesienie tego słowa wszystkim. W zależności od poziomu i wieku uczniów katecheta powinien umożliwić dzieciom już na katechezie głoszenie słowa Bożego, choćby przez czytanie biblijnego tekstu, dzielenie się słowem Bożym, przygotowanie uczniów do pełnienia roli lektora. Jednocześnie należy wskazywać, jak w małych grupach poza katechezą mogą uczniowie pełnić funkcje prorocką. Tu jest właśnie miejsce na ukazanie sensu istnienia oraz konkretnych form działania parafialnych wspólnot lektorów, kręgów biblijnych, wspólnot papieskich, Dzieł Dzieciństwa Misyjnego, Kół Misyjnych oraz wielu innych, których członkowie w sposób szczególny wyrażają swoją świadomość i odpowiedzialność za pełnienie misji prorockiej Chrystusa.

Wychowanie do pełnienia misji kulturalnej a zaangażowanie apostołskie katechizowanych

Posoborowe dokumenty określają liturgię źródłem i szczytem działalności i życia Kościoła³⁷. W liturgii bowiem przez uobecnianie się paschalnego misterium Chrystusa dokonuje się w sposób szczególny uwielbienie Boga i uświęcenie człowieka. Liturgia jest uprzywilejowanym miejscem w urzeczywistnieniu się Kościoła i spełnianiu jego zbawczej misji wobec świata.

Jednym z celów katechezy jest wychowanie do właściwego udziału w liturgii³⁸.

Katecheza szkolna — mimo utrudnionych warunków zewnętrznych — musi uwzględniać wychowanie do pełnienia misji kulturalnej, jeśli ma być prowadzona w duchu Kościoła. Chodzi przede wszystkim o kształtowanie postawy wiary, umiejętności słuchania słowa Bożego i ducha modlitwy. Do katechety należy kształtowanie właściwych postaw koniecznych do przyjęcia sakramentów³⁹. Wymaga to atmosfery modlitwy na katechezie, a także podejmowania wielu działań tak na samej katechezie, jak poza nią. Jest to doskonała okazja, by wskazać uczniom możliwość włączenia się w stałe grupy modlitewne istniejące przy parafii, które w sposób wyjątkowy przyczyni-

³⁶ *Ramowy program katechizacji w zakresie szkoły podstawowej (I-VIII)*, Warszawa 1971, s.10, 14-15.

³⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej* nr 14, 33, 52, 105, 108, 151.

³⁸ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa nr 25; *Adhortacja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach* nr 23.

³⁹ J.Charytański, *Z Dobrą Nadzieją w szkole*, s.82-87,118.

niają się do rozwoju ducha modlitwy i wspólnoty — koniecznych do udziału w liturgii. Wychowanie katechetyczne do udziału w liturgii wymaga także przygotowania uczniów do umiejętności odpowiedzi, aklamacji, śpiewu oraz do podejmowania dostępnych dla nich funkcji liturgicznych lektora, kantora, ministranta itp. Jednocześnie na katechezie może dokonać się naturalne przygotowanie uczniów do włączenia się w istniejące przy parafii wspólnoty ministrantów, lektorów, zespołów muzycznych, scholi, ruchu oazowego i wielu innych. Ważne jest organizowanie tzw. klasowych Mszy św. Właściwe przygotowanie do przeżycia tej liturgii często zapoczątkowuje włączenie dzieci do liturgicznych i modlitewnych grup parafialnych.

Wychowanie do udziału w misji królewskiej a aktywność apostołska katechizowanych

Do katechezy należy także kształtowanie świadomości udziału w misji królewskiej Chrystusa i właściwego jej wypełniania⁴⁰. Udział w królewskiej misji Chrystusa realizuje Kościół przez swój wysiłek budowania jedności wśród chrześcijan oraz przez podejmowanie różnych działań, by służyć każdemu człowiekowi w jego potrzebach, by chrześcijańskimi wartościami przepoić wszystkie dziedziny ludzkiego życia; kultury, nauki, gospodarki, polityki itp.⁴¹ Realizując to zadanie mamy kształtować charakter otwarty i służebny grup katechetycznych. Mamy uczyć otwarcia się na innych ludzi oraz na potrzeby. Musimy angażować katechizowanych w niesienie konkretnej pomocy potrzebującym. Mamy uczyć nie tylko zaangażowania się w konkretne akcje, ale też ukazywać najgłębsze motywy tego zaangażowania. Chodzi przede wszystkim o motyw chrześcijańskiej miłości, solidarności a także świadomości utożsamiania się Chrystusa z każdym człowiekiem. Nasi wychowankowie powinni mieć jasną świadomość tego, iż troska o poszanowanie godności każdej osoby ludzkiej, odrodzenie rodziny jako Kościoła domowego, szerzenie pokoju, sprawiedliwości, poszanowanie życia i in. mają wynikać z solidarności ze wszystkimi stworzonymi, umiłowanymi i odkupionymi dziećmi Boga oraz z posłannictwa całego Kościoła do najbardziej potrzebujących. Nie wolno nam rezygnować z tych propozycji, które podsuwają podręczniki metodyczne i programy, by włączyć dzieci i młodzież w parafialny Dzień Chorych, Tydzień Miłosierdzia, Tydzień Ekumeniczny, Tydzień Misyjny, Tydzień Kultury Chrześcijańskiej czy organizowane akcje charytatywne. Katechetyczne wychowanie do udziału w królewskiej misji Chrystusa staje się jednocześnie podstawą do wprowadzenia katechizowanych w „stałe” mniej lub bardziej zorganizowane grupy, stowarzyszenia, organizacje i ruchy kościelne, których celem jest świadome i aktywne realizowanie misji

⁴⁰ *Ramowy program katechizacji w zakresie szkoły podstawowej (I-VIII)* s.7,17.

⁴¹ J.Charytański, *Z Dobrą Nowiną w szkole*, s.42-43.

królewskiej Chrystusa we wspólnocie. Wspólnoty i ruchy modlitewne, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, parafialne grupy charytatywne i wiele innych form mogą być dziś miejscem działalności apostolskiej katechizowanych.

W naszej pracy katechetycznej musimy brać pod uwagę zjawisko wychowywania się przez wpływ rówieśników. Ta sama młodzież, która przy organizacji życia przez starszych jest dość bierna, staje się zaangażowana, odkrywca i chętnie podejmuje zobowiązania, gdy włącza się w grupę rówieśników⁴². Dlatego trzeba stwarzać młodym możliwość do samostanowienia i samorealizacji. Człowiek najbardziej wychowuje się w bezpośrednich relacjach z innymi. Tę szansę daje właśnie uczestnictwo we wspólnotach, ruchach i stowarzyszeniach apostolskich. W tych wspólnotach katechizowani mogą doświadczyć tajemnicy Chrystusa i wspólnoty Kościoła, w której pocują się odpowiedzialnymi za apostolską misję zostawioną nam przez Chrystusa.

Od właściwej formacji katechetycznej zależy, na ile małe grupy i wspólnoty, ruchy, stowarzyszenia i organizacje apostolskie będą prawdziwie kościelne i Chrystusowe. Jeśli jako katecheci mamy wychowywać do życia w apostolskich wspólnotach Kościoła, to przede wszystkim my sami musimy tworzyć braterskie, chrześcijańskie wspólnoty z uczniami, z ich rodzicami, z gronem nauczycielskim, z innymi katechetami, z kapłanami i całą parafią, w której pracujemy. Otwiera się przed nami konieczność szukania nowych metod i form komunikacji, dialogu współpracy, wspólnotowego przezwyciężania trudności, a także wspólnej modlitwy. Istotne jest ciągłe odnawianie świadomości naszych nadprzyrodzonych więzów zakorzenionych w misterium Chrystusa.

s. Halina Iwaniuk SJK, Warszawa

IV. Katecheza biblijna w rodzinie (U naszych sąsiadów na Słowacji)

Jesteśmy w roku 1998.

Niecałe dwa lata dzielą nas od Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Czas ten kryje w sobie chęć podsumowania przeszłości, a także jest dramatycznym oczekiwaniem przyszłości. Pytamy się, jak dotąd przeżywaliśmy Ewangelię i świadczyli o swojej wierze chrześcijańskiej? Co powinniśmy robić, abyśmy byli skuteczniejszymi świadkami Jezusa Chrystusa?

Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostolskim *Tertio Millenio adveniente* kreśli program, jak najlepiej przygotować się na zbliżające się trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Rok 1997 — Rok Jezusa Chrystusa — był pierwszym rokiem przygotowań

⁴² A. Offmański, *Wychowanie młodzieży do uczestnictwa w życiu Kościoła*, s. 198.

do roku 2000. Ojciec Święty nazwał go „czasem sprzyjającym ponownemu odkryciu katechezy — jej pierwotnego sensu i wartości jako »nauki Apostołów« (por. Dz 2, 42) o osobie Jezusa Chrystusa i o jego tajemnicy zbawienia” (nr 42).

To wskazanie nauczającego Kościoła uważam za szczególnie ważne dla każdego chrześcijanina — kapłana, a także człowieka świeckiego. Celem tego wskazania jest ożywić stosunek do słowa Bożego jako podstawowego ukierunkowania w życiu. W związku z tym jednak musimy postawić sobie kilka pytań.

– Czy my, chrześcijanie, mamy właściwe nastawienie do Pisma Świętego?

– Czy chrześcijanin dzisiejszych czasów potrafi, oprócz podziwiania Biblii i oprócz pragnienia ogólnego orientowania się w jej treści, przyjmować tę księgę także jako światło dla swojej drogi życia, jako środek kształtowania swojego sumienia i swojej rodziny, a nawet całej szerszej społeczności ludzkiej, wśród której żyje?

– Czy traktuje Pismo Święte jako fundament dla świadectwa swojej wiary w świecie, gdzie prawda, sprawiedliwość i miłość są coraz bardziej atakowane i gubione?

Odpowiedzi na te pytania prawdopodobnie nie będą w większości przypadków pozytywne. Ale trzeba się nad nimi zastanowić. Chodzi bowiem o zasadniczą sprawę naszej wiary, a także wiary przyszłych pokoleń.

Jeśli rodzice, kapłani, katecheci i inni wychowawcy będą mieli właściwe osobiste nastawienie do Pisma Świętego i będą poprawnie, zgodnie z nauką Kościoła, przekazywać je tym, którzy zostaną im powierzeni, możemy oczekiwać głębszego odnowienia życia chrześcijańskiego.

Właściwe nastawienie do Pisma Świętego możemy poznać po trzech charakterystycznych cechach. Należą do nich:

- 1) interpretacja w duchu Nauczycielskiego Urzędu Kościoła;
- 2) ukazywanie Pisma Świętego jako słowa żywego i wpływającego na życie;
- 3) codzienne życie według tego słowa⁴³.

1. Dlaczego właśnie katecheza biblijna?

Podczas prawie dwudziestu lat swojej kapłańskiej pracy zrozumiałem, że Pismo Święte ciągle jeszcze nie zajmuje naczelnego miejsca w życiu wierzących i że moim pierwszorzędnym zadaniem powinno być postawienie go na miejscu, które mu się należy.

Do takiego traktowania Pisma Świętego zaraz na początku kapłaństwa skłoniła mnie szczególna okoliczność. Byłem bowiem wyswięcony na kapłana w roku 1977 — a więc w tym roku, kiedy odbywał się Synod o katechizacji. Apostolska adhortacja Ojca Świętego Jana Pawła II, wydana w wyniku tego synodu, podkreśla: „że katecheza zawsze będzie czerpać swoją treść z żywego źródła Słowa Bo-

⁴³ Por. *Interpretacia Biblie v Cirkvi*, Spisska Kapitula. Spisske Podhradie 1995.

zego (...) że powinna być przepełniona i przeniknięta myślą, duchem i postawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami, ale także przypominać, że katecheza będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła. Powinna się inspirować myślą i życiem dwóch tysięcy lat Kościoła” (nr 27).

Zacząta zaś do zachowywania tej linii była również pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II na Słowację w 1990 r. Podczas tej pielgrzymki papież wzywał: „Moi drodzy, otwierają się przed wami ogromne pola w dziedzinie ewangelizacji i katechizacji. To będzie waszym pierwszorzędnym zadaniem, któremu musicie oddać się wszystkimi siłami. Wymaga tego wierność waszym historycznym, Cyrylo-Methodiańskim korzeniom. Wkłada to na was jako powinność perspektywę harmonijnego rozwoju, uwzględniającego waszą narodową tożsamość. Wymaga tego także rzeczywiste dobro waszych rodzin i przyszłość waszych dzieci”⁴⁴.

Wieloletnie doświadczenia duszpasterskie utwierdzają mnie również w przekonaniu, że poświęcenie się katechezie, a zwłaszcza katechezie biblijnej, jest w dobie dzisiejszej i w naszych współczesnych warunkach czymś niezmiernie ważnym.

W związku z tym uważam katechezę biblijną za pierwszorzędną wśród pozostałych rodzajów katechezy.

Jako pewną negatywną ilustrację na poparcie mojego twierdzenia przytoczę doświadczenia związane z przygotowaniem młodych ludzi do sakramentu bierzmowania. Animatorzy zastanawiali się w gronie osób przygotowujących się do bierzmowania nad tekstem, w którym były różne pytania, między innymi i takie: „Co myślisz o aborcji, o eutanazji?”. Padały różne odpowiedzi, wśród nich były liczne odpowiedzi przerażające, na przykład:

„Aborcja jest zabójstwem, ale w koniecznych przypadkach powinno się na nią pozwolić”; „Na eutanazję powinno się pozwolić. Hasłem medycyny nie jest przedłużanie życia, ale udoskonalanie. Zależy od pieniędzy. Przy życiu fizycznym utrzymywane jest ciało, które i tak przeminie, a pieniądze można byłoby użyć dla ochrony życia innych ludzi”. (Są to autentyczne wypowiedzi młodzieży w wieku dojrzewania.)

Jak to jest możliwe, że młodzi chrześcijanie przygotowując się do przyjęcia sakramentu bierzmowania, mają takie poglądy?

Częściową odpowiedź na to pytanie daje 26-letni animator: „Na naszych spotkaniach debatowaliśmy na różne tematy, dotykaliśmy problemów katechizacyjnych. Jest to oczywiście bardzo ważne. Ale wydaje mi się, że zapomnieliśmy o fundamentach, a przeszliśmy natychmiast na piętra. Ci młodzi ludzie nie znają najbardziej elementarnych zasad właściwego myślenia o życiu. Ich myślenie naznaczone jest licznymi, często przeciwnymi opiniami. Nie znają Pana Boga, gdyż nie znają Pisma Świętego”.

⁴⁴ *Historicka 46 apostolska cesta Jana Pavla II w Československu*, samizdat z archivu autora, s.64.

Tę wypowiedź młodego człowieka można jeszcze uzupełnić: „Nie mogli poznać tych zasad, gdyż nie mieli gdzie ich usłyszeć. Ich rodzice w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych byli młodymi ludźmi i już nawet oni nie mogli otrzymać właściwej orientacji dotyczącej życia chrześcijańskiego czy to w rodzinie, w szkole, czy w parafii, gdyż uniemożliwiła to wszędzie obecna ateizacja.

Także i z tego powodu Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział w czasie wizyty w Słowacji w 1995 r. na spotkaniu z Konferencją Biskupów Słowacji: „Szczególną troskę trzeba poświęcić katechezie dorosłych, która jest centralnym punktem współczesnego duszpasterstwa i najznakomitszą formą katechezy, ponieważ zwraca się ona do osób wykonujących najważniejsze zadania i w ogóle zdolnych do życia według Orędzia Chrześcijańskiego i to w jego pełni” (AAok nr 43). Nie powinno się zwłaszcza zapominać, że pierwszym i najważniejszym miejscem katechezy jest rodzina i że jej należy dać uprzywilejowane miejsce w pracach duszpasterskich. Dlatego w swojej służbie kapłańskiej nastawiam się zwłaszcza na wychowanie rodziców i nowej generacji młodych chrześcijan, którzy będą nosicielami nowej duchowej odnowy na początku trzeciego tysiąclecia.

W tym miejscu chciałbym zaprezentować jeden z modeli katechezy biblijnej, który już wiele lat praktykuję w rodzinach wielodzietnych i w nauczaniu religii w szkołach.

Zanim jednak podam konkretne elementy tego modelu, widzę potrzebę zastanowienia się nad samą naturą katechezy, zwłaszcza biblijnej. Za jej cel uważam budowanie u katechizowanego (dziecka) osobistego stosunku do Pana Boga, i to za pomocą różnych środków. Należy:

- wskazywać na doskonałość i piękno tworzonoego świata, który jest pierwszym podręcznikiem nauki religii;
- wyjaśnić różne wydarzenia z życia, jako Bożą mowę skierowaną do człowieka;
- zapoznać z Pismem Świętym jako z objawionym słowem Bożym, a zarazem pomagać w dostrzeganiu związku wydarzeń biblijnych z wydarzeniami życia;
- nauczyć dziecko poznawać, przeżywać i miłować Kościół jako wspólnotę braci i siostr.

Te zadania można urzeczywistnić bądź przez specjalnie przygotowane katechezy albo przez okolicznościowe spontaniczne katechizowanie, które wychodzi od konkretnej sytuacji życiowej.

Katecheza dzieci i młodzieży stawia rodzicom, katechetom i wychowawcom wielkie wymagania. Zakłada autentyczne solidne życie duchowe poparte odpowiednią wiedzą religijną, które powinno być stale pogłębiane. Bez takich postaw nie jest możliwe przekonujące i skuteczne katechizowanie.

Jednym z najważniejszych częściowych celów katechezy jest wprowadzenie dziecka w tajemnice Pisma Świętego. Poznawanie biblijnych wydarzeń oraz ich zastosowanie do życia dziecka jest trwałym źródłem wszechstronnego wychowawczego oddziaływania religijnego.

I tutaj dochodzimy do pojęcia katechezy biblijnej. Chodzi o takie głoszenie prawd Bożych, które tematycznie wypływają z Pisma Świętego. Katecheza biblijna podaje wydarzenia z Pisma Świętego dosłownie albo odpowiednio i wiernie opracowane, dostosowane do wieku i rozumowania dziecka. Wyjaśnia je, a następnie szuka związków z życiem dziecka, aby w ten sposób formować jego sumienie i dawać mu podstawy oraz kryteria moralne. Katecheza biblijna wpływa na intelektualną, emocjonalną i wolitywną stronę osobowości dziecka.

Co jest jednak najważniejsze? Katecheza biblijna ma pomóc dziecku w kształtowaniu za pomocą Pisma Świętego swoją dojrzałą osobowość chrześcijańską. Uczyć dziecko rozumieć, że Bóg nam się objawia w Piśmie Świętym, gdyż Mu na nas zależy, gdyż nas kocha i chce nas wszystkich zabawić. Katecheza biblijna może ze swojej istoty najintensywniej kształtować osobisty stosunek katechizowanego do Boga.

Model katechezy biblijnej, o który chodzi, można tak scharakteryzować.

Chodzi o katechezę, której istotną częścią jest tekst biblijny uzupełniony prostą egzegezą, jak też i konkretną aplikacją do codziennego życia. Proponowany model jest więc jakby w środku między klasyczną a nowoczesną katechezą. Z własnego doświadczenia wiem, że jest dynamiczny, może się zmieniać i dopełniać. Uważam to za coś nadzwyczaj ważnego, gdyż przyswajanie słowa Bożego w życiu dzieci i młodzieży jest bardzo potrzebne. W ubiegłych dziesięcioleciach bowiem katecheza biblijna była zaniedbywana, a tym samym zaniedbywany był także i stosunek do Pisma Świętego.

2. Kilka zasad odnoszących się do katechezy biblijnej dziecka w wieku przedszkolnym (4-7 lat)

W wieku 3-4 lat dziecko zaczyna rozumieć siebie oraz innych ludzi jako samodzielne podmioty, między którymi istnieją różnorakie związki. Dziecko już stosunkowo dobrze potrafi komunikować się z innymi, przez co aktywnie uczestniczy w stosunkach międzyludzkich.

Dziecko w wieku przedszkolnym jest zdolne do zrozumienia prostych wydarzeń, na przykład bajek. Jego psychika w sposób naturalny się ich domaga, gdyż one otwierają mu nowe horyzonty, pomagają lepiej rozumieć stosunki między ludźmi, z którymi w tym wieku intensywnie się integruje. Bajki podtrzymują i rozwijają jego wyobraźnię, zastępując niedostatek życiowych doświadczeń. Słuchanie, ewentualnie i powtarzanie bajek i różnych opowieści pomaga więc w rozumowym, moralnym i emocjonalnym rozwoju dziecka.

Z tego powodu dziecko w wieku przedszkolnym jest przygotowane także i do przyjmowania biblijnych wydarzeń — naturalnie, odpowiednio wybranych, podawanych w sposób prosty i dostosowany do jego życia. W tym bowiem okresie za pomocą opowiadań biblijnych ze Starego i Nowego Testamentu można dobrze przygotować dziecko do pierwszych spotkań z Bogiem, wytwarzać w nim właściwy ob-

raz Boga, Jego mocy, siły, wielkości, miłości, wierności, sprawiedliwości, miłosierdzia. Zarazem jest to okazja, aby przygotować dziecko także na pierwsze spotkanie z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym, z Jego prawdą i miłością, z Jego nastawieniem wobec Ojca i ludzi.

Głównym środowiskiem, dla którego mają być przeznaczone takie katechezy, jest rodzina. Dlatego katechezę na tym etapie powinno prowadzić jedno z rodziców dziecka; w wyjątkowym przypadku inna dorosła osoba.

3. Jak wyobrażam sobie taką katechezę biblijną?

Schemat katechezy biblijnej dla dziecka w wieku przedszkolnym, proponowany dla katechetów na Słowacji.

Każda katecheza winna się składać w czterech części:

1. właściwa katecheza;
2. obrazek do malowania;
3. piosenka;
4. wiersz.

A) Właściwa katecheza

Na całość katechezy składają się:

- parafraza tekstu biblijnego (podajemy go w sposób prosty, z uwzględnieniem sposobu rozumowania dziecka — jednak jak najwierniej);
- pytania, które mają pomóc dziecku zapamiętać treści katechezy;
- zastosowania nastawione na osiągnięcie celów katechezy;
- przykład z życia, podkreślający główną myśl katechezy i dostarczający motywacji dziecku do właściwego postępowania;
- odpowiednie postanowienie, które dziecko powinno spełnić w czasie między jedną a drugą katechezą (na przykład w okresie 2-4 tygodni);
- końcowa modlitwa, która kończy katechezę (podejmuje ją rodzic, kapłan, katecheta...).

Podczas przeprowadzania katechezy, jest ważne, aby katechizujący (rodzic) zachował kilka zasad:

1. Należy wcześniej dobrze przygotować się do przeprowadzenia katechezy, aby ten, kto ją podaje, czuł się pewny, a zarazem jasno wiedział, co ma dziecku wyakcentować, jak rozbudzić i utrzymać jego uwagę, ewentualnie co opuścić, biorąc pod uwagę okres rozwojowy dziecka.
2. Opowiadanie nie powinno trwać dłużej niż 10-15 minut, ponieważ dziecko nie jest zdolne do dłuższego skupienia uwagi.
3. Katecheza powinna odbywać się w cichym, niczym nie zakłóconym otoczeniu i w spokojnej przyjemnej atmosferze. Ten, kto ją przekazuje, powinien być naturalny,

spokojny, zachować się godnie i z szacunkiem w odniesieniu do świętego tekstu, aby dziecko wyczuło, że chodzi tu o poważne i ważne sprawy.

4. Postanowienie, które dziecku przedłożymy jako program na najbliższy czas, powinno być bardzo proste, konkretne i nastawione na osobisty problem dziecka (nieposłuszeństwo, lenistwo, nieżyczliwość, gniew...).

5. Przy podawaniu katechezy należy mówić prosto, nie używać nieznanych słów, które by uniemożliwiały zrozumienie tekstu. W celu poszerzenia wiedzy dziecka można posłużyć się jednym nowym pojęciem, które oczywiście odpowiednio wyjaśniamy.

6. Przy podawaniu katechezy trzeba wziąć pod uwagę pojętność dziecka, jego temperament i aktualną dyspozycję — w żadnym razie nie wolno zmuszać dziecka do skupienia uwagi na katechezie. Takie postępowanie może wywołać w dziecku niechęć do jakiegokolwiek formy wychowania religijnego.

7. Katechezę przekazaną za pomocą słowa dobrze jest uzupełnić elementami wizualnymi (na przykład ilustrowana Biblia, diapozytywy lub wideokasety).

8. Podawanie biblijnej katechezy nie jest celem samym w sobie, ale powinno być nastawione na życiową praktykę dziecka. Dlatego dziecko należy obserwować w codziennych sytuacjach i delikatnie przypominać mu o treściach katechezy (jest to zadanie zwłaszcza dla rodziców dziecka).

B). Obrazki do kolorowania

Obrazek, który jest częścią każdej z proponowanych katechez, ma pomóc dziecku trwalej zapamiętać myśli zawarte w tekście. Dajemy go dziecku po pewnym czasie (jeden lub więcej dni) od przeprowadzenia właściwej katechezy, aby w sposób przyciągający jego uwagę umożliwić mu powtórzenie jej i głębsze przyswojenie prawdy biblijnej. Przy kolorowaniu obrazka dziecko angażuje swój intelekt, fantazję, zdolności manualne, przez co katecheza głębiej się wpisuje w jego wnętrze.

Dostarczając odpowiednio obraz zachęcamy dziecko, aby go pomalowało, uzupełniło o dowolne szczegóły jak tylko najlepiej potrafi. Nie ograniczamy pomysłowości dziecka. Nie chodzi bowiem o to, aby dziecko pomalowało obrazek pięknie albo szybko, ale aby przy tej pracy zastanowiło się nad treścią katechezy i w taki sposób właśnie „rozmyślało”. Gdyby dziecko z tą pracą nie umiało sobie poradzić albo gdyby skończyło ją zbyt szybko, starajmy się zwiększyć jego zainteresowanie danym wydarzeniem. Nigdy jednak nie zmuszajmy dziecka do malowania.

Spontaniczna czynność dziecka przy malowaniu może nam wiele o nim samym powiedzieć, jeśli będziemy je dobrze obserwować. Możemy na przykład poznawać jego temperament:

– sangwinik będzie prawdopodobnie pracować szybko i z zapałem, ale może być niedokładny albo praca szybko mu się znudzi;

– choleryk także będzie pracować szybko i wytrwale, ale może przejawiać się u niego niecierpliwość lub gniew, jeśli praca mu się nie uda, albo duma lub pycha, jeśli wykona ją dobrze;

– melancholik będzie oczywiście pracować wolniej, niekiedy z pewnym wahaniem i niepewnie, przy braku wyników zniechęcać się i rozplacze, ale na przykład zauważy szczegóły, których inne dziecko nie dostrzeże itp.

– Dziecko, które chętnie rysuje, możemy zachęcać, aby nakreśliło według własnej wyobraźni obrazek o tym, co w katechezie usłyszało.

– Byłoby czymś odpowiednim, gdyby po jakimś czasie od usłyszenia katechezy rodzice podsunęli dziecku myśl przedstawienia w rysunku własnych przeżyć i zachowań, w których ono samo zachowywało się według prawdy poznanej z wydarzenia biblijnego, albo tych, które dostrzegło w życiu członków najbliższej rodziny.

C). Piosenka

Powinna być dostosowana w miarę możliwości do treści katechezy.

D). Wiersz

– Piosenki czy wierszyka uczymy dzieci z pewnym czasowym odstępem od kolowania czy rysowania obrazka. W taki sposób poszczególne części katechezy mogą wypełnić cały okres 2-4 tygodni.

– Dzieci w wieku przedszkolnym mają dobrą pamięć, jeszcze niczym nie obciążoną myśl i ochotę przyjmowania, co się im podsunie. Będzie przeto bardzo pożyteczne, jeśli piosenki i wiersza nauczą się na pamięć. W taki sposób opowieść biblijna zapisze się trwalej w ich sercu.

– Piosenki i wiersze mogą bardzo pożytecznie przyczynić się do wzbogacenia religijnego programu przy różnych okolicznościach, jakimi są na przykład wielkie święta: Boże Narodzenie, Wielkanoc czy rodzinne uroczystości itp.

4. Kilka zasad odnoszących się do katechezy biblijnej dla dzieci w młodszym wieku szkolnym

W porównaniu z poprzednim okresem wiekowym następuje u tej kategorii dzieci wielki przełom życiowy — pójście do szkoły. W dziedzinie fizycznej i psychicznej siedmioletnie dziecko przeżywa okres względnej stabilizacji, jest dostatecznie dojrzałe do opuszczenia bezpiecznego klimatu rodzinnej atmosfery i wejścia w środowisko innych ludzi. Potrafi samodzielnie się porozumieć, potrafi także poradzić sobie z zaspokojeniem potrzeb osobistych. Jest zdolne skupić się do wysłuchania 10-20-30 minutowego opowiadania. Jego myślenie jest wprawdzie jeszcze bardzo konkretne i pogładowe, nie potrafi abstrahować ani uogólniać, ma jednak dobrą pamięć, chęć uczenia się i wiele potrafi zapamiętać. Jego psychomotoryczny rozwój umożliwia

opanowanie czytania i pisanie, udoskonalenie sztuki rysowania i innych czynności, które wymagają od niego większej precyzji.

Dzięki tym rozwijającym się zdolnościom dziecko może podjąć systematyczne szkolne nauczanie; przy czym jednak zwłaszcza w początkach trzeba brać pod uwagę jego jeszcze niedostatecznie rozwinięte zrozumienie dla dyscypliny i jego wyraźną potrzebę zabawy.

Dla rodziców, kapłana czy katechety, którzy poświęcają się religijnemu wychowaniu dzieci, jest potrzebne uświadomienie sobie, że 7-10-letnie dziecko potrafi przyswoić sobie już stosunkowo dużo informacji. W odniesieniu do treści religijnego wychowania jest nieodzowne uczenie go cnót, które pogłębiają jego osobisty stosunek do Boga (zrozumienie pokuty, wytworzenie bliższego stosunku do Jezusa Chrystusa, słuchanie sumienia), jak i cnót, których będzie potrzebować w życiu w społeczności ludzkiej (posłuszeństwo, dostosowanie się do innych, szacunek, ofiarność, życzliwość). Co do formy, trzeba respektować jego pragnienie nowych rzeczy, różnorodnych czynności i zabaw. Właściwie podawana katecheza biblijna może spełniać te wszystkie wymogi.

5. Budowa katechezy biblijnej dla dzieci w młodszym wieku szkolnym

Katecheza biblijna dla dziecka w wieku przedszkolnym stanowi właściwie zwięzłe zorientowanie się w ogromnej przestrzeni problemów Starego i Nowego Testamentu ze zwróceniem uwagi na formowanie najbardziej podstawowych ludzkich i chrześcijańskich cech dziecka.

W porównaniu z nią katecheza biblijna dla dzieci młodszego wieku szkolnego dotyczy bardziej szczegółowego i głębszego zrozumienia poszczególnych wydarzeń biblijnych. Całościowe wychowawcze ukierunkowanie katechez biblijnych dla dziecka w młodszym wieku szkolnym nastawione jest na osiągnięcie przede wszystkim dwóch celów:

1. Za pomocą starotestamentalnych katechez chcemy tworzyć w dziecku pojęcie i obraz Boga nakreślony w Starym Testamencie. Uczyc je rozumieć, że naród wybrany słuchał Boga, poważnie brał Jego słowo i przykazania, ale zarazem poważnie traktował swoje odejścia od przykazań, a więc grzech. Za pomocą przedkładanych katechez starotestamentalnych dziecko ma pogłębić swoje poznanie Pana Boga — niebieskiego Ojca, ma się nauczyć kochać Go i słuchać, aby kiedyś osiągnąć życie wieczne.

2. W nowotestamentalnych katechezach trzeba się starać bardziej zbliżyć dziecko do osoby Jezusa Chrystusa, Jego zapowiadanego przyjścia, dzieciństwa, publicznej działalności, śmierci i zmartwychwstania. Za bardzo ważne uważam przedstawienie Jezusa Chrystusa jako zapowiadanego proroka, który przyszedł głosić prawdę o królestwie Bożym. Potem jako pasterza, który tworzy wspólnotę z tych, którzy Go słuchają i umacnia ich wiarę także cudami, aby uwierzyli, że On jest Bogiem. A wreszcie trzeba Go przedstawić jako arcykapłana, który ofiarował się za każdego z nas. Za pomocą nowotestamentalnych katechez dziecko ma więc bliżej zapoznać się z osobą Jezusa

Chrystusa, Syna Bożego, jako jedyne Pośrednika między Bogiem a ludźmi, który stał się człowiekiem, aby nas wykupić.

W projekcie katechez biblijnych, którymi posługuję się już wiele lat, są więc katechezy starotestamentalne stanowiące przygotowanie do przyjęcia sakramentu pokuty i nowotestamentalne jako przygotowanie do przyjęcia Sakramentu Ołtarza.

Za pomocą katechezy biblijnej dziecko ma się zapoznać z pojęciami sakramentu, zwłaszcza sakramentu chrztu, pokuty i Eucharystii jako środków do otrzymania i rozwijania w sobie życia Bożego.

Podobnie jak przy katechezach biblijnych wieku przedszkolnego, również i przy katechezach dla dzieci w młodszym wieku szkolnym zachowuję dokładnie określony schemat każdej katechezy.

A) właściwa katecheza — składająca się z kilku części (opowiadanie wydarzenia biblijnego, aplikacja, przykład, postanowienie, modlitwa, pytania pomocnicze dla powtórzenia;

B) ilustracja;

C) narysuj, zrób... (podawane są tutaj sugestie do samodzielnej twórczej pracy dzieci — ...);

D) piosenka, wiersz.

Części B, C, D można podawać razem albo (według uznania rodziców, kapłana, katechezy) można je rozłożyć w czasie. Zależy to od indywidualnej potrzeby dziecka.

Pod koniec katechezy pod hasłem: „Powtórzmy” umieszczamy pytania mające na celu stwierdzenie, co i do jakiego stopnia dziecko zrozumiało. Nie byłoby jednak wystarczające, gdybyśmy podczas katechezy zadawali się czysto rozumowym przyswojeniem jej treści przez dziecko. Akcent trzeba kłaść przede wszystkim na realizowanie prawdy, którą dziecko z katechezy sobie przyswoi, i to w praktycznym, codziennym życiu.

Z kolei pod hasłem: „Zapamiętajmy” umieszczamy główną myśl katechezy, którą dziecko ma sobie przyswoić.

Z dziećmi w wieku 7-8 lat należałoby prowadzić katechezę raz na dwa tygodnie, ze względu na stopień ich wiekowej dojrzałości, a także z uwagi na większą złożoność wymagań życiowych omawianych w tekstach starotestamentowych. Z dziećmi w wieku 9-10 lat, kiedy według naszego projektu przerabia się nowotestamentalne katechezy, można prowadzić katechezę każdego tygodnie — ze względu na większą dojrzałość dzieci i z uwagi na bardziej przystępną i znaną problematykę Nowego Testamentu.

Katecheza nie może ograniczyć się tylko do jednej grupy wiekowej. Swoim oddziaływaniem i zasięgiem musi obejmować wszystkie grupy wiekowe, a zwłaszcza młodzież. Ponadto obok katechezy biblijnej musi występować katecheza zajmująca się historią Kościoła, liturgiką itp.

Za bardzo potrzebne i ważne we współczesnym duszpasterstwie i katechizacji uważam uświadomienie młodej chrześcijańskiej generacji roli słowa Bożego, które jest zdolne zmie-

nić ludzkie serce i przyprowadzić je do Ojca. Odnowa dzisiejszego świata jest niemożliwa bez poważnego przyjęcia słowa Bożego i bez wprowadzenia go w życie jednostki i całych wspólnot. Przede wszystkim musi się to dokonać w życiu rodzin chrześcijańskich. „Przyszły los ludzkiego rodzaju zależy od rodziny!” (*Familiaris Consortio* nr 86). Wielka odpowiedzialność w tym procesie spoczywa na rodzicach. Również kapłani odpowiedzialni są za głoszenie i przyjęcie słowa Bożego przez wiernych, a w sposób szczególny za duchowe prowadzenie i wspieranie rodziny w ich zadaniach. Wierzę, że właśnie katecheza biblijna podawana dzieciom w rodzinie, w szkołach i parafiach przyczyni się do osiągnięcia tego celu.

*Ks. lic. Stanisław Vojtko
Katedra Nowego Testamentu
na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Bratysławie*